

Sygn. akt I ACa 496/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Eugeniusz Skotarczak
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska (spr.) SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S.

przeciwko M. S. i R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt VIII GC 9/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanych M. S. i R. S. solidarnie na rzecz powoda (...) - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. kwotę 49.801 (czterdzieści dziewięć tysięcy osiemset jeden) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2010 roku;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. ustala, że powód wygrał proces w 35%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 5.791 (pięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie od pozwanych solidarnie kwotę 3.166,30 złotych (trzy tysiące sto sześćdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy), a

od powoda kwotę 4380,40 złotych (cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt złotych czterdzieści groszy) tytułem wydatków na biegłego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA A. Sołtyka SSA E. Skotarczak SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 496/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w S. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. S. i R. S. kwoty 142.788,80 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2010r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwani nie wywiązali się z umowy o wykonanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego, wykonali jedynie jego część projektu obarczoną wadami, w przewidzianym terminie nie uzyskali pozwolenia na budowę w zakresie zagospodarowania terenu, odmówili usunięcia błędów w sporządzonej dokumentacji, co ostatecznie uniemożliwiło skuteczny odbiór przedmiotu umowy i stanowiło podstawę odstąpienia przez powoda od umowy. W konsekwencji powód domagał się zapłaty kar umownych z tytułu odstąpienia od umowy oraz z tytułu opóźnienia w wykonaniu zobowiązania.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu. Zarzucili, że powód z nieuzasadnionych przyczyn odmówił odbioru przedmiotu umowy wobec czego odstąpili oni od umowy. Ich zdaniem odstąpienie od umowy przez powoda było bezskuteczne, jako że w momencie składania oświadczenia strony nie łączyła już umowa wobec wcześniejszego odstąpienia od niej przez pozwanych.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły uwalnia, zgodnie z którymi na mocy umowy nr (...) z dnia 9 stycznia 2009r. pozwani zobowiązali się do wykonania w terminie 7 miesięcy wielobranżowej dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w związku z zadaniem inwestycyjnym o nazwie „Modernizacja oddziałów szpitalnych na terenie (...) SP ZOZ w S.”. Na przedmiot umowy składało się w szczególności opracowanie i wykonanie:

- pełnobrańżowych projektów budowlano – wykonawczych wraz z zagospodarowaniem terenu – w zakresie niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego, przygotowania ofert przez wykonawców i dla realizacji robót budowlanych, spełniających wymagania zawarte w ustawie Prawo budowlane i określonych rozporządzeń,
- kosztorysu inwestorskiego opracowanego odrębnie dla każdej branży,
- przedmiarów robót,
- specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych,
- informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia,

W dokumentacji projektowej miały się znaleźć wszystkie opinie, uzgodnienia i sprawdzenia wynikające z przepisów prawa, w tym pozwolenia i uzgodnienia pozwalające na przystąpienie do robót budowlanych oraz propozycja harmonogramu realizacji robót budowlanych z uwzględnieniem ciągłości pracy szpitala.

Weryfikacja przedmiotu umowy miała zostać dokonana przez powoda po jego otrzymaniu, w terminie 45 dni od daty podpisania protokołu przekazania.

Za wykonanie dokumentacji projektowej strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe brutto w wysokości 628.300 zł, zaś za nadzór autorski – 23.180 zł. Strony przewidziały w umowie odpowiedzialność w formie kar umownych, w wysokości 10% kwoty, określonej w §5 ust. 1, z tytułu odstąpienia od umowy z winy leżącej po drugiej stronie, chyba

że odstąpienie nastąpiło na podstawie art. 145 ust. 1 Pzp. Według umowy pozwani uprawnieni byli do odstąpienia w sytuacji, gdy powód bez uzasadnionych przyczyn odmówił odbioru przedmiotu umowy albo ogłosił likwidację, natomiast powód - jeżeli pozwani wykonaliby przedmiot umowy niezgodnie z jej zakresem, ogłosiliby likwidację albo nie wnieśli zabezpieczenia należytego wykonania umowy.

Zakresem rzeczowym umowy nie został objęty parking.

W trakcie realizacji prac strony zawarły nadto umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie dokumentacji projektowej sieci informatycznej dla tego samego zadania inwestycyjnego.

Projekt nowego parkingu z kosztorysem został wykonany. Pozwani nie domagali się dodatkowego wynagrodzenia uznając, iż nakład pracy na sporządzenie projektu był niewielki i został uwzględniony w ramach wynagrodzenia wynikającego z umowy nr (...).

W celu uzyskania pozwolenia na budowę również w części obejmującej parking niezbędne było uzyskanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Obowiązek uzyskania decyzji spoczywa na inwestorze. Dopiero po uzyskaniu i zatwierdzeniu decyzji możliwe byłoby przystąpienie do przygotowania dokumentacji projektowej. W dniu 23 czerwca 2009r. powód złożył wniosek o wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie parkingu, chodnika i schodów terenowych wraz z oświetleniem terenu. W dniu 10 sierpnia 2009r. w (...) Urzędzie Wojewódzkim złożony został wniosek o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę. Tego samego dnia pozwani wystąpili z wnioskiem o uzgodnienie stanowiska konserwatorskiego projektu budowlanego oraz zezwolenia na prace budowlane. Pozwani zwrócili się do powoda o przekazanie decyzji o ustaleniu strefy ochronnej zakładowego ujęcia wody, niezbędnej dla uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. W dniu 22 września 2009 r. pozwani ograniczyli wniosek o pozwolenie na budowę do budynku, z uwagi na niemożliwość dostarczenia decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz konieczność dostarczenia decyzji o ustaleniu strefy ochronnej zakładowego ujęcia wody, której pozwani jeszcze nie posiadali. Poinformowali powoda, że pozostała część zadania obejmująca pozwolenie na budowę parkingu, nowego zjazdu na ul. (...) i inne prace została zawieszona i niemożliwe jest przystąpienie do robót w zakresie zagospodarowania terenu. W odpowiedzi powód wskazał na niedopuszczalność zmian postanowień zawartej umowy w stosunku do oferty. Stwierdził, że przedmiot zamówienia, wskazany w umowie nr (...) nie został zrealizowany.

Pozwani uzyskali decyzję Prezydenta Miasta S. z dnia 21 września 2009r. w sprawie pozwolenie na prowadzenie robót budowlanych przy zabytku, które nie obejmowało prawa wznoszenia nowych obiektów. Pozwani uzyskali również pozytywne opinie Państwowej Agencji (...), dotyczące projektu ochrony radiologicznej, pozytywne uzgodnienie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w S. oraz postanowienie Szefa Delegatury Wojskowej Ochrony Przeciwpowodziowej w S. w zakresie budowlanym i ochrony przeciwpożarowej. Na mocy decyzji z dnia 15 października 2009r. projekt budowlany został zatwierdzony i udzielono pozwolenia na wykonanie robót budowlanych. Powód nie uzyskał pozwolenia na budowę w zakresie zagospodarowania terenu.

Dokumentacja projektowa została przekazana powodowi w dniu 10 sierpnia 2009r. Pozwani wskazali, że z uwagi na brak decyzji o ustaleniu strefy ochronnej dla zakładowego ujęcia wody niemożliwe jest zwrócenie się o wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji, a w konsekwencji wydanie pozwolenia na budowę parkingu; pozwani nie są zaś umocowani do występowania w celu uzyskania stosownych zaświadczeń i decyzji. Pozwani podkreślili, iż parking stanowi odrębny przedmiot zlecenia od wykonywanego na podstawie umowy nr (...).

Powód uznał, że przekazanie dokumentacji nastąpiło jedynie w odniesieniu do części umowy stwierdzając, iż umowa obejmuje również wykonanie dokumentacji projektowej na budowę parkingu, wskazał, że posiadana decyzja Prezydenta Miasta S. oraz operat wodnoprawny są wystarczające dla pozytywnego zaopiniowania wniosku o uzyskanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Powód zdecydował się nie przyjąć dokumentacji i wezwać do jej uzupełnienia o projekt zagospodarowania terenu. Pozwana otrzymała zaproszenie na posiedzenie Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych i Remontowych w dniu 14 grudnia 2009r., zwołane w celu oceny przekazanej przez pozwanych dokumentacji projektowo – technicznej i jej odbioru. Komisja orzekła o braku możliwości akceptacji opracowanej dokumentacji. Zaproponowano odesłanie dokumentacji wykonawcy w celu usunięcia wad

i niedociągnięć, wyznaczając termin do dnia 31 marca 2010r. Pozwani nie stawili się na posiedzeniu i wyznaczili powodowi termin do podpisania protokołu odbioru dokumentacji na 18 grudnia 2009r.

Podczas spotkania w dniu 18 grudnia 2009r. strony nie doszły do porozumienia, nie doszło do odbioru przedmiotu umowy.

W piśmie z dnia 18 grudnia 2009r. pozwani złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...), jako podstawę wskazując §10 pkt 1 lit. a umowy nr (...) Jako przyczynę pozwani podali upływ 45-dniowego terminu na weryfikację wykonanego przedmiotu umowy, brak odpowiedzi na monity z zapytaniem o rezultat weryfikacji, brak możliwości skontaktowania się po dniu 3 grudnia 2009r. Jednocześnie pozwani obciążyli powoda karą umowną w kwocie 62.830 zł.

W piśmie z dnia 23 grudnia 2009 r. powód stwierdził występujące w dokumentacji wady i niedociągnięcia i wezwał pozwanych do realizacji umowy, dokonania poprawek i uzupełnień przedłożonej dokumentacji do dnia 31 marca 2010r. Do pisma powód załączył protokół Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych i Remontowych z dnia 14 grudnia 2009 r. Jednocześnie zwrócił pozwanym dokumentację projektowo - techniczną. Powód uznał, że z uwagi na zaniechanie przekazania pełnej dokumentacji projektowej objętej umową nie minął termin weryfikacji przedmiotu umowy, stąd oświadczenie pozwanych o odstąpieniu od umowy jest bezpodstawne.

W piśmie z dnia 28 stycznia 2010r. powód odstąpił od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanych (§8 ust. 1.2 i 1.3) wskazując, iż pozwani nie wskazali, czy nadal wykonywać będą przedmiot umowy i popadli w zwłokę w wykonaniu umowy. Jednocześnie powód wezwał pozwanych do zapłaty kar umownych, w kwocie 62.830 zł na podstawie §8 ust. 1.2. oraz 92.988,40 zł tytułem przekroczenia terminu realizacji umowy o 74 dni.

Pozwani uznali oświadczenie za bezskuteczne wskazując, iż wobec ich oświadczenia z dnia 18 grudnia 2009r. umowa nie łączy już stron.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecinie toczy się postępowanie z powództwa M. S. i R. S. przeciwko (...)Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S., w której został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność zakresu przedmiotowego zamówienia publicznego, w szczególności czy obejmowało ono wykonanie projektu parkingu oraz czy przedmiot umowy określony umową z dnia 9 stycznia 2009r. został wykonany przez powodów prawidłowo zgodnie z umową i SIWZ. Z opinii sporządzonej w tym postępowaniu wskazano, że parkingi stanowiły przedmiot zamówienia, który winien być zmaterializowany w projekcie budowlanym. Biegły uznał, że wykonawcy nie wywiązali się z obowiązku opracowania projektu zagospodarowania terenu, nie wykonali zatem przedmiotu umowy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwa za niezasadne stwierdzając, że nie zaistniały przewidziane w umowie podstawy do obciążenia pozwanych karą umowną.

Zdaniem Sądu nie jest zasadny zarzut powoda, iż pozwani nie zrealizowali przedmiotu umowy, a mianowicie nie przestawili kompletnej dokumentacji projektowej wraz ustaleń niezbędnymi pozwoleniami i decyzjami, w szczególności, że nie przekazali projektu zagospodarowania terenu, w tym parkingu. Zgromadzony materiał dowodowy przede wszystkim w postaci opinii biegłego, umowy oraz zeznań M. S., wskazuje, że zawarta przez strony umowa nie obejmowała sporządzenia dokumentacji projektowej dotyczącej parkingu. Za takim wnioskiem przemawia dosłowne brzmienie postanowień umownych, opisu przedmiotu zamówienia stanowiącego załącznik do umowy oraz Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia. W dokumentach tych nie została określona lokalizacja parkingu ani jego parametrów. Nadto wystąpienie z wnioskiem o pozwolenie na budowę wymagało już posiadania decyzji lokalizacyjnej. Stosunkowo krótki okres czasu określony w umowie na jej realizację - faktycznie uniemożliwiający uzyskanie takiej decyzji, pozwala wnioskować, że projekt parkingu nie był objęty umową stron. Zdaniem Sądu odmiennej oceny zakresu umowy nie uzasadnia opinia sporządzona w postępowaniu o sygn. akt VIII GC 298/10 przez biegłego J. W.. J. W. nie podjął się analizy czynności, które poprzedzają sporządzenie projektu i uzyskanie stosownych decyzji, pozwoleń itd. Wniosek o objęciu umową także projektu parkingu biegły wyprowadził ze sformułowania

zawartego w pkt 4 załącznika nr 1 do SIWZ przewidującego „projekt zagospodarowania terenu”. Tymczasem biegła T. P. wyjaśniła, że projekt zagospodarowania terenu oznacza w istocie planszę zagospodarowania terenu, na której - w sytuacji, w której parking nie był objęty umową - pokazane są istniejące obiekty oraz miejsce usytuowania przedmiotu zamówienia. Nie może dyskwalifikować pracy pozwanych fakt, że w umowie przewidziano uzyskanie pozwolenia na budowę podczas gdy faktycznie uzyskano decyzję o pozwoleniu na prowadzenie robót budowlanych. Ostateczna kwalifikacja rodzaju pozwolenia, uzależniona od stopnia przeznaczenia nakładu finansowego na budowę nowych elementów bądź robót budowlanych, należy do organu wydającego decyzję administracyjną. Nie przekonują również wnioski dotyczące konieczności przebudowy ciągów komunikacyjnych. Biegły posłużył się pojęciem „przebudowy”, co wedle art. 3 ust. 7a) ustawy Prawo budowlane oznacza wykonanie robót budowlanych, w wyniku których następuje zmiana parametrów użytkowych lub technicznych istniejącego obiektu. Natomiast oceniając prawidłowość dokumentacji sporządzonej przez pozwanych J. W. wyliczył jedynie błędy dokumentacji, nie dokonał jednakże ich kwalifikacji, w szczególności tego, czy mają one charakter istotny. Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, iż na mocy umowy z dnia 9 stycznia 2009r. pozwani nie mieli obowiązku sporządzenia dokumentacji projektowej nowego parkingu z wjazdem od strony ul. (...).

Sąd uznał również, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy nie było skuteczne. Miał na względzie, że jako pierwsi oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyli pozwani jako przyczynę podając m.in. wpływ 45-dniowego terminu na weryfikację przedmiotu umowy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwani protokolarnie przekazali dokumentację projektową w dniu 10 sierpnia 2009r., zaś pozwolenie na budowę – w dniu 19 października 2009r. Sąd podzielił zatem zarzut pozwanych, iż termin na weryfikację dokumentacji upłynął w dniu 3 grudnia 2009r. Do tego dnia dokumentacja nie została odebrana, weryfikacji dokonała zaś Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych i Remontowych dopiero w dniu 14 grudnia 2009r. Z tego względu, uwzględniając brzmienie §10 pkt 1 umowy, pozwani byli uprawnieni do odstąpienia od umowy. Nadto, zdaniem Sądu, nie zaistniały okoliczności stanowiące podstawę odstąpienia przez powoda od umowy., albowiem zarzuty wykonania przedmiotu umowy niezgodnie z jej zakresem, zgodnie z wcześniejszymi rozważaniami, okazały się niezasadne. Za niesłuszne Sąd uznał także zarzuty, iż dokumentacja jest wadliwa kierując się w tym zakresie treścią opinii biegłej T. P., która stwierdziła, że podnoszone zastrzeżenia nie dyskwalifikują opracowania, zaś znaczna część stwierdzonych niedociągnięć usunięta może być na etapie realizacji projektu. W celu eliminacji takich wad czy błędów ustanawiany jest nadzór autorski, mający zapewnić optymalizację rozwiązań projektowych. Również na etapie wykonawstwa dopuszczalne jest sprecyzowanie parametrów technicznych urządzeń czy też szczegółów dotyczących wyposażenia. Zgodnie z art. 637 § 2 k.c. prawo odstąpienia od umowy z uwagi na wady przysługuje zamawiającemu jedynie wtedy, gdy wady mają charakter istotny; w pozostałych przypadkach zamawiający może jedynie żądać ewentualnego obniżenia wynagrodzenia.

Za niezasadne Sąd uznał także obciążenie pozwanych karą umowną na podstawie §8 ust. 1.3 umowy z dnia 9 stycznia 2009r., tj. za zwłokę w realizacji umowy. Wskazał, że termin do wykonania umowy upływał z dniem 10 sierpnia 2009r. i tego właśnie dnia pozwani przekazali dokumentację w wersji pisemnej i elektronicznej, wraz ze specyfikacją, a przedmiot umowy, wobec ustalenia, że nie obejmował projektu parkingu, został zrealizowany w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części dotyczącej kwoty 49.801 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2010r. oraz co do kosztów procesu wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 49.801 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2010r. i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powód wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego J. W..

W apelacji powód zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego:

- art. 471, 483 § 1, 484 § 1 k.c. poprzez uznanie za nieskuteczne oświadczenia o odstąpieniu od umowy z powodu nienależytego wykonania umowy przez pozwanych oraz przyjęcie, że możliwe jest korzystanie dzieła zgodnie z jego przeznaczeniem i celem określonym w umowie;

- art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane poprzez uznanie, że dokumentacja projektowa została wykonana prawidłowo, choć nie obejmuje zabezpieczenia zaopatrzenia obiektu po projektowanej przebudowie w energię elektryczną o wymaganej mocy;

- art. 20 ust. 1 pkt 1a ustawy Prawo budowlane poprzez uznanie za zgodne z umową wykonanie dokumentacji projektowej zawierającej liczne rozbieżności pomiędzy projektami różnych branż;

- art. 36a ustawy Prawo budowlane poprzez uznanie, że wykonanie zagospodarowania terenu oraz instalacji gazów medycznych zgodnie z projektami nie objętymi wydaną decyzją o pozwoleniu na wykonanie robót nie stanowiłoby istotnego odstępstwa od tej decyzji;

- art. 20 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo budowlane poprzez uznanie, że w ramach nadzoru autorskiego wykonawca dokumentacji projektowej może usuwać wady dokumentacji stwierdzone przed jej odbiorem;

- § 18 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie poprzez uznanie za wykonany prawidłowo projekt, który nie zawiera wymaganego projektu zagospodarowania terenu;

- § 8, § 11 ust. 2 pkt 3,7,10, § 12 ust. 1 pkt 5a, § 12 ust. 1 pkt 5, § 12 ust. 2, § 13 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego poprzez uznanie dokumentacji projektowej za prawidłową, choć nie zawiera ona projektu zagospodarowania terenu, oceny technicznej oraz założeń przyjętych do obliczeń konstrukcji, w tym dotyczących obciążeń, założeń przyjętych do obliczeń instalacji, danych technicznych obiektu charakteryzujących jego wpływ na środowisko, części rysunkowej projektu w zakresie gazów medycznych, oznaczeń graficznych i wyjaśnień opisowych umożliwiających jednoznaczne odczytanie projektu, części graficznej dokumentacji w prawidłowej skali;

- § 5 ust. 1 i 2 i § 14 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego poprzez uznanie za zgodne z umową wykonanie dokumentacji projektowej nie obejmującej wszystkich elementów koniecznych do wykonania robót, co powoduje nieprawidłowe oszacowanie wartości planowanej inwestycji oraz uniemożliwia dokonania za jej pomocą opisu przedmiotu zamówienia na roboty budowlane;

- art. 29, 30 i 31 ustawy Prawo zamówień publicznych poprzez uznanie, że niekompletna dokumentacja projektowa, zawierająca niedociągnięcia, może służyć opisowi przedmiotu zamówienia na roboty budowlane;

II. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału w sprawie, będąca skutkiem dowolnej oceny i naruszenia art. 231, 233 § 1 i 286 k.p.c., w tym przyjęcie za wiarygodne oświadczeń pozwanych na okoliczność udzielania dodatkowego zamówienia w zakresie zagospodarowania terenu przy jednoczesnej odmowie uznania za wiarygodne zeznań sześciu świadków zgłoszonych przez powoda, których zeznania znajdują potwierdzenie w dokumentach oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału poprzez pominięcie wniosków opinii biegłego J. W. i pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tego biegłego pomimo uzasadnionej potrzeby usunięcia skrajnych rozbieżności pomiędzy opiniami biegłych.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji, w tym oddalenie wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego i zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania odwoławczego.

Zdaniem pozwanych zawarte w apelacji zarzuty odnoszące się do opinii biegłego są sprekludowane w świetle art. 479¹² § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012r., a znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie.

Pozwani podnieśli, że celem umowy było przygotowanie dokumentacji projektowej dla modernizacji oddziałów szpitalnych, co nie wiązało się ze zmianą sposobu zagospodarowania terenu wokół szpitala, a swoje obowiązki wykonali prawidłowo. Powołali się na złożone przez siebie oświadczenie od odstąpieniu od umowy z uwagi na upływ przewidzianego w umowie terminu 45 dni na weryfikację przedmiotu umowy i odbiór dzieła.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w całości.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu apelacyjnym było żądanie powoda zapłaty przez pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 49.801 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2010 r. z tytułu odstąpienia przez powoda od umowy. W celu rozstrzygnięcia o zasadności tego żądania niezbędne było ustalenie, czy odstąpienie powoda od umowy dokonane pismem z dnia 28 stycznia 2010r. jest skuteczne, a mianowicie, czy pozwani wykonali umowę nr (...) z dnia 9 stycznia 2009r. prawidłowo, a jeśli nie, to czy stwierdzone uchybienia uzasadniały odmowę przyjęcia przedstawionej przez pozwanych dokumentacji projektowej oraz, czy powód mógł odstąpić od umowy z uwagi na fakt, że wcześniej pismem z dnia 18 grudnia 2009r. pozwani złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Kontrola instancyjna wykazała przede wszystkim, iż konkluzja Sądu Okręgowego co do tego, iż pozwani wykonali umowę w sposób prawidłowy jest co najmniej przedwczesna, albowiem opiera się na materiale dowodowym, który w dostateczny sposób nie wyjaśnia wątpliwości co do zakresu i treści obowiązków ciążących na pozwanych, wymogów, jakim winna odpowiadać zamówiona przez powoda dokumentacja projektowa, a w szczególności co do tego, czy przedstawiona przez pozwanych do odbioru dokumentacja projektowa posiada wady, w tym wady istotne. Lektura uzasadnienia wyroku wskazuje, że Sąd I instancji skupił się na rozstrzygnięciu, czy umowa obejmowała wykonanie projektu parkingu, w sposób marginalny potraktował natomiast konieczność szczegółowej weryfikacji, czy oddany przez pozwanych przedmiot umowy został należycie wykonany. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Przedmiotem umowy stron było wykonanie wielobranżowej dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w związku z zadaniem inwestycyjnym o nazwie „Modernizacja oddziałów szpitalnych na terenie (...) SP ZOZ w S.”. Oczywistym jest zatem, że obowiązki pozwanych wyznaczała nie tylko treść umowy, lecz także regulacje szczególne zawarte w przepisach dotyczących prawa budowlanego, w tym regulujących wymogi dotyczące dokumentacji projektowej. Nie można również pominąć, iż celem niniejszej umowy było uzyskanie takiej dokumentacji projektowej, która mogłaby zostać przez powoda wykorzystana w procesie inwestycyjnym, w szczególności stanowiłaby podstawę złożenia oferty na roboty budowlane w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Powód, poza kwestią wykonania w ramach umowy projektu parkingu oraz projektu budowlanego na zagospodarowanie terenu, podnosił wobec przedłożonej mu dokumentacji projektowej szereg innych nieprawidłowości dyskwalifikujących jej przydatność zgodnie z celem umowy, a swoje stanowisko w tym zakresie podtrzymał w apelacji. Nieskuteczny jest zatem zarzut pozwanych podniesiony w odpowiedzi na apelację, że zarzuty skierowane do opinii biegłej T. P. są spóźnione, albowiem choć załączniki dołączone do apelacji zostały przedstawione po wydaniu zaskarżonego wyroku, to zawarte w nich twierdzenia stanowią powielenie argumentacji podnoszonej przez powoda jeszcze przed Sądem I instancji, w szczególności stanowiska zaprezentowanego po przeprowadzeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłej T. P. na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2013r., kiedy powód podniósł szereg nieprawidłowości względem wywodów i wniosków opinii wydanej przez biegłą oraz podtrzymał wnioski dowodowe mające na celu jej zweryfikowanie. Regulacja zawarta w art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. nie stanowiła zatem przeszkody do przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym.

Podjmując decyzję o uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił stanowisko powoda, iż zachodzi potrzeba wyjaśnienia, czy pozwani należycie wykonali umowę zawartą z powodem w dniu 9 stycznia 2009r. Sąd Apelacyjny nie przychylił się jednak do wniosków żadnej ze stron co do wskazanych osób biegłych. Powód domagał się dopuszczenia opinii biegłego J. W. kierując się tym, że biegły ten wydał w innej sprawie z udziałem tych samych stron opinię przeciwstawną we wnioskach z opinią biegłej T. P.. W świetle art. 278 i następnego k.p.c. opinia sporządzona w innej sprawie nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego, gdyż walor tego rodzaju dowodu posiada wyłącznie opinia sporządzona na zlecenie sądu przez osobę przez niego wyznaczoną, bowiem to postanowienie o przeprowadzeniu dowodu wydane stosownie do art. 236 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. nadaje opinii wskazanego w nim rzeczoznawcy charakter dowodu z opinii biegłego (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 1989r., II CR 310/88, opubl. LEX nr 8940; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 922/97, niepubl.). Opinia biegłego J. W. wydana w sprawie VIII GC 298/10 wskazywała natomiast na istnienie istotnych rozbieżności w ocenie pracy wykonanej przez pozwanych, a tym samym uwiarygodniała zarzuty powoda kierowane do opinii biegłej T. P. i uzasadniała dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy w obrocie funkcjonują sprzeczne opinie specjalistów, w celu zgromadzenia możliwie najszerszego materiału dowodowego zasadnym jest dopuszczenie dowodu z innego biegłego, który nie wydawał do tej pory opinii w zakresie objętym sporem stron. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił propozycji co do osoby biegłego zawartych w piśmie procesowym pozwanych, albowiem nie była ona dla sądu wiążąca, a pozwani nie uzasadnili zasadności skorzystania z wiedzy wskazanych przez nich biegłych, z których większość zamieszkuje poza S., co dodatkowo zwiększyłoby koszty opinii. J. S. jest biegłym wpisanym na listę biegłych Sądu Okręgowego w Szczecinie w zakresie obejmującym projektowanie, wykonawstwo i ocenę stanu technicznego wszelkich obiektów budownictwa lądowego (z wyjątkiem kolei, dróg, mostów i lotnisk), posiada wieloletnie doświadczenie w tych dziedzinach, stąd Sąd uznał go za osobę odpowiednią do sporządzenia opinii w sprawie.

Na podstawie dowodu z pisemnej opinii biegłego J. S. (k. 1060-1097) oraz ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 29 maja 2014r. (przesłuchanie biegłego 00:02:25 – 00:38:05) Sąd Apelacyjny ustalił, zmieniając w tym zakresie ustalenia przyjęte przez Sąd Okręgowy, że dokumentacja projektowo-kosztorysowa pt. „Modernizacja oddziałów szpitalnych na terenie (...)SP ZOZ” nie spełnia wymagań, jakie stawiane są dokumentacji techniczno-budowlanej, wykazuje liczne nieprawidłowości pod względem przyjętych rozwiązań oraz niezgodności z normami i przepisami prawa budowlanego. Z uwagi na cechy budynku jego modernizacja pociąga za sobą konieczność dokonania modyfikacji układu funkcjonalnego i zmian usytuowania ścianek działowych. W tej sytuacji podstawową wadą dokumentacji jest brak ekspertyzy budowlanej, która powinna poprzedzać przedsięwzięcie projektowe. Ekspertyza winna objąć przede wszystkim ustalenie: rodzajów zastosowanych w budynkach stropów i kierunków opierania się w ścianach oraz istnienia liczby tzw. żeber rozdzielczych; wytrzymałości betonu i zbrojenia, z którego zostały wykonane; przekroju i zbrojenia wieńców oraz wytrzymałości betonu wieńców; aktualnej zdolności nośnej stropów. Brak tych danych doprowadził do istotnych uchybień w projektach architektury i konstrukcji. Brak ekspertyzy budowlanej spowodował, że występujące w budynku liczne uszkodzenia konstrukcji zostały pominięte w projekcie, między innymi grożące zawaleniem stropy w pomieszczeniach związanych z kotłownią, nie został ustalony stopień zawilgocenia i zasolenia murów umożliwiające określenie niezbędnego zakresu i grubości tynków renowacyjnych i izolacji przeciwwilgociowej, przyjęto rozwiązania niewłaściwe z punktu widzenia obowiązujących norm budowlanych i zasad sztuki budowlanej, wprowadzono rozwiązania nieracjonalne, generujące nadmiernie wysokie koszty budowy.

Dokumentacja projektowa w zakresie obejmującym architekturę – projekt budowlany i wykonawczy zawiera liczne nieprawidłowości, zarówno w opisach do projektów jak i na rysunkach. Między innymi podano stropy niezgodne z rzeczywistym stanem, nie ustalono koniecznego zakresu stosowania blokady iniekcyjnej, błędnie podano grubość izolacji termicznej ścian, błędnie zalecono izolację (...) na warstwie chudego betonu, w opisach projektu całkowicie pominięto uszkodzone elementy zagospodarowania terenu. Rysunki obciążone są licznymi wadami, zawierają nieczytelne wymiary na rzutach, tabelach i objaśnieniach legend. Na każdym rysunku występuje adnotacja: „wszystkie wymiary sprawdzić na budowie”, co jest zabiegiem niedopuszczalnym, gdyż projektant winien opierać się na sprawdzonych przez siebie pomiarach i jedynie w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach pozostawić kontrolę w tym zakresie w czasie prowadzenia budowy. W części dokumentacji obejmującej konstrukcję – projekt budowlany i wykonawczy występują liczne nieprawidłowości w opisach do projektów, w obliczeniach statycznych,

w rysunkach konstrukcyjnych. Przyczyną błędów są między innymi źle przeprowadzone odkrywki, które nie pozwoliły na ustalenie przekroju stropu, położenia zbrojenia oraz wytrzymałości betonu i stali, a także zdolności nośnej stropu. W konsekwencji przyjęto w projektancie błędne lub nieuzasadnione założenia, w tym asekuracyjne założenie co do zdolności nośnej stropu, które istotnie przekłada się na koszty modernizacyjne obiektu. Na rzutach brak jest wszystkich podstawowych wymiarów usytuowania ścian, ścianek działowych, przejść. Rysunki zostały dokonane bez ustalenia kierunku oparcia stropów pozostawiając tę kwestię do sprawdzenia na budowie, co jest zabiegiem niedopuszczalnym. Zastosowane rozwiązania oparcia belek stropowych oraz wzmocnienia stropu są nieprawidłowe, a częściowo niewykonalne. Projekty wewnętrznych instalacji wodno-kanalizacyjnych, instalacji co., wentylacji gazów medycznych wymagają wielu poprawek. W zakresie projektu obejmującego branżę elektryczną wzrost zapotrzebowania na zwiększoną moc do rzędu 500 kW nie został uzgodniony z dostawcą energii.

Stwierdzone nieprawidłowości powodują, że dokumentacja projektowa obarczona jest wadami istotnymi uniemożliwiającymi jej wykorzystanie zgodnie z przeznaczeniem. Projekty konstrukcyjne wymagają gruntownej przeróbki części opisowych pod względem redakcyjnym i merytorycznym, obliczenia i rysunki konstrukcyjne winny zostać obszernie przeprojektowane w zakresie elementów wadliwych i uzupełnione o elementy pominięte. Eliminacja błędów i uchybień pociągnie za sobą konieczność radykalnej przeróbki wykonanych przedmiarów robót, a to w konsekwencji wpłynie na kosztorysy robót, zmieniając całkowicie koszt przedsięwzięcia remontowo-modernizacyjnego (...) SPZ w S..

Sąd Apelacyjny w pełni przyjął opinię biegłego J. S., pisemną i ustną, za podstawę swoich ustaleń nie stwierdzając żadnych okoliczności, które uzasadniałyby jej odrzucenie w całości lub w jakiegokolwiek części lub dokonanie jej dalszej weryfikacji. Zdaniem Sądu sporządzona opinia wraz z wyjaśnieniami złożonymi przez biegłego na rozprawie, stanowiącymi odniesienie się do zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną, jest szczegółowa, stanowcza i przekonująca, zawiera pełną analizę badanej dokumentacji, odniesienie się do zgłaszanych w toku postępowania zastrzeżeń, a uwagi i twierdzenia biegłego zostały należycie uzasadnione. Sąd miał na uwadze, że opinia biegłego podlega ocenie według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., tj. sąd rozważa jej wiarygodność i moc dowodową na podstawie własnego przekonania, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, przy wszechstronnym uwzględnieniu pozostałego materiału dowodowego. Istotne znaczenia przy ocenie ma stanowczość opinii, jej kompleksowość, spójność wniosków, doświadczenie biegłego. Uwzględniając te czynniki stwierdzić należy, że wartość dowodowa opinii jest znaczna. Sąd jako nieposiadający wiadomości specjalnych nie jest władny podważać wniosków biegłego, jeśli lektura opinii nie wykazuje, że sposób przeprowadzenia opinii i wnioskowania zawiera braki, wady logiczne bądź inne nieprawidłowości wychwytywane przez osobę niebędącą specjalistą w danej dziedzinie, natomiast opinia biegłego J. S. w żadnej części nie zawiera tego rodzaju defektów. Na podkreślenie zasługuje w szczególności, iż złożone przez stronę pozwaną zarzuty do opinii okazały się całkowicie chybione i bezpodstawne. Biegły, poza tym, że odniósł się do każdego ze zgłoszonych zastrzeżeń w sposób rzeczowy i wyczerpujący wykazując ich niezasadność, to wskazał nadto, że zarzuty te dotyczą jedynie niewielkiej części stwierdzonych uchybień w dokumentacji projektowej, nie poruszają wielu istotnych błędów dyskwalifikujących przydatność tej dokumentacji, a w znacznej części wynikają z faktu braku wiedzy i niezrozumienia treści opinii. Biegły wielokrotnie stwierdził, że przyjęte w dokumentacji założenia oraz proces jej opracowania uchybia podstawowym wymogom stawianym dokumentacji projektowo-kosztorysowej, narusza normy budowlane i zasady sztuki budowlanej, a wiele błędów jest rażących i oczywistych. Znamienne jest, że czynności projektowe nie zostały poprzedzone odpowiednimi działaniami, które winny je poprzedzać z uwagi na konieczność zebrania niezbędnych danych potrzebnych do projektu, takimi jak sporządzenie ekspertyzy budowlanej, przeprowadzenia niezbędnych odkrywek, wykonanie precyzyjnych pomiarów. Biegły między innymi podkreślił, iż niedopuszczalny jest przyjęty w dokumentacji zabieg, zgodnie z którym przy niemal wszystkich przyjętych pomiarach znajduje się zastrzeżenie, iż należy je zweryfikować na budowie. Założenie, iż rozwiązania zostaną podane dopiero w ramach nadzoru autorskiego narusza obowiązujące zasady i świadczy o tym, że dopiero po przystąpieniu wykonawcy do robót projektant konstrukcji zamierzał rozpocząć właściwe projektowanie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie wymaga wiadomości specjalnych stwierdzenie, że taki sposób wykonania dokumentacji projektowej jest nieprawidłowy i nie uzasadnia go fakt, iż umową stron objęty był także nadzór autorski ze strony projektantów. Zważyć bowiem należy, że dokumentacja projektowa sporządzana jest przede wszystkim w celu

złożenia oferty na przeprowadzenie robót na jej podstawie i znalezienia wykonawcy. Brak dokładnych danych w tej dokumentacji powoduje, że zakres prac podlegających wykonaniu jest nieo określony, a to istotnie ogranicza możliwość sprecyzowania zamówienia i ustalenia warunków umowy z wykonawcą robót. Biegły jednoznacznie wskazał, że stwierdzone liczne i rażąco uchybienia powodują, że dokumentacja wymaga gruntownej zmiany większości jej elementów, a to diametralnie wpłynie na koszt przedsięwzięcia. Wśród stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie czynności, jakie winny poprzedzać projektowanie, na uwagę zasługuje wskazany przez biegłego brak odkrywek lub ich niewłaściwe wykonanie, które uniemożliwiło zebranie prawidłowych i niezbędnych danych o konstrukcji budynku. Biegły, w odniesieniu do zarzutów strony pozwanej, kategorycznie wskazał, iż okoliczność, że projektanci kierowali się w tym zakresie wskazówkami powoda, nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej nieprawidłowości, bowiem to do projektanta jako profesjonalisty, a nie zleceniodawcy należy decyzja o tym, gdzie i w jakim zakresie przeprowadzić odkrywkę, aby możliwe było pozyskanie potrzebnych danych. Dla oceny opinii biegłego J. S. istotne jest również to, że po złożeniu przez niego ustnych wyjaśnień na rozprawie zawierających odniesienie się do zarzutów pozwanych, nie zgłosili oni dalszych pytań do biegłego, ani nie podnieśli innych zarzutów. Reasumując Sąd Apelacyjny uznał, iż omówiona opinia stanowi pełnowartościowy dowód na okoliczność prawidłowego wykonania przez pozwanych dokumentacji projektowej będącej przedmiotem umowy stron z dnia 9 stycznia 2009r.

Mając na uwadze ustalenia dokonane na podstawie powyższej opinii Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, iż przedmiot umowy, jaki pozwani przedstawili powodowi do odbioru, obarczony był licznymi wadami, a w znacznej części były to wady istotne. Zakres uchybień, ich charakter i rodzaj oraz wpływ na treść dokumentacji świadczy bowiem o tym, że po pierwsze nie może być ona wykorzystana zgodnie ze swym przeznaczeniem, gdyż nie określa w sposób prawidłowy i niezbędny zakresu prac remontowo-modernizacyjnych obiektu, a po drugie usunięcie nieprawidłowości wymaga gruntownej zmiany niemal wszystkich elementów dokumentacji, co musi poprzedzać ponowne dokonanie pomiarów, zweryfikowanie danych i przyjętych założeń, a w konsekwencji świadczy o tym, że znaczną część czynności składających się na projektowanie należy wykonać od nowa.

Zgodnie z postanowieniami umowy powód uprawniony był do odstąpienia od umowy, gdyby pozwani wykonaliby przedmiot umowy niezgodnie z jej zakresem, ogłosiliby likwidację albo nie wnieśli zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Dokonane ustalenia w zakresie wad dokumentacji wskazują na to, że wystąpił pierwszy ze wskazanych przypadków uprawniających powoda do odstąpienia od umowy. Uprawnienie przewidziane w umowie koresponduje z regulacją zawartą w art. 637 § 2 k.c., zgodnie z którą gdy wady dzieła

usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne.

Powód złożył pozwany oświadczenie o odstąpieniu od umowy pismem z dnia 28 stycznia 2010r. Skuteczności jego oświadczenia nie niweluje fakt, iż wcześniej, bowiem pismem z dnia 18 grudnia 2009r. pozwani złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Jako podstawę swoje oświadczenia wskazali §10 pkt 1 lit. a umowy i powołali się między innymi na upływ 45-dniowego terminu na weryfikację wykonanego przez nich przedmiotu umowy. W toku procesu pozwani prezentowali konsekwentne stanowisko, iż powód uchybił obowiązkowi odbioru dzieła w wyznaczonym umową terminie i ostatecznie w oparciu o tę okoliczność wnieśli o oddalenie apelacji strony powodowej. Argumentu pozwanych nie sposób jednak uznać za trafny. Wprawdzie zgodnie z treścią umowy weryfikacja przedmiotu umowy miała zostać dokonana przez powoda po jego otrzymaniu, w terminie 45 dni od daty podpisania protokołu przekazania, jednakże postanowienia tego nie można interpretować w oderwaniu od obowiązków, jakie ciążyły na pozwanych na podstawie umowy oraz przepisów ustawowych regulujących kwestię oddania i odbioru dzieła. Nie można również pominąć, że według umowy pozwani uprawnieni byli do odstąpienia w sytuacji, gdy powód bez uzasadnionych przyczyn odmówił odbioru przedmiotu umowy albo ogłosił likwidację.

Zgodnie z art. 643 k.c. zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Przez wykonanie - oddanie dzieła rozumieć należy taką sytuację, gdy zostało ono wykonane zgodnie z zakresem umowy, na co nie ma wpływu ewentualne posiadanie przez dzieło nieistotnych wad, usterek i niedoróbek. Obowiązek z art. 643 k.c. nie powstaje w przypadku, gdy dzieło jest dotknięte wadą istotną, czyniącą jej

niezdatną do zwykłego użytku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 maja 2013r., sygn. I ACa 368/13, LEX nr 1322583; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012r., sygn. II CSK 213/11, LEX nr 1133803; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012r., sygn. II CSK 21/12, LEX nr 1222148).

Biorąc pod uwagę, iż dokonane ustalenia jednoznacznie wskazują na to, że odmowa odbioru dokumentacji projektowej przez powoda była uzasadniona z uwagi na to, iż dokumentacja obciążona była wadami istotnymi, nie można uznać, iż po stronie pozwanych powstało prawo do odstąpienia od umowy. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że zgodnie z treścią umowy pozwani uprawnieni byli do odstąpienia w sytuacji, gdy powód bez uzasadnionych przyczyn odmówił odbioru przedmiotu umowy albo ogłosił likwidację. Żadna z tych przyczyn nie zaistniała. Nie sposób uznać, iż w zakresie wyrażenia swojego stanowiska co do odbioru dzieła powód popadł w zwłokę w rozumieniu art. 486 § 2 k.c. W odpowiedzi na apelację strona pozwana przyznaje, iż powód w sposób jednoznaczny, poprzez działania swoich przedstawicieli, zakomunikował, że świadczenia nie przyjmie. Według poczynionych ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, których żadna ze stron nie kwestionuje, powód zdecydował się nie przyjąć dokumentacji i wezwać do jej uzupełnienia o projekt zagospodarowania terenu. Pozwani otrzymali zaproszenie na posiedzenie Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych i Remontowych w dniu 14 grudnia 2009r., zwołane w celu oceny przekazanej przez pozwanych dokumentacji projektowo – technicznej i jej odbioru, na które jednak nie stawili się. Komisja orzekła o braku możliwości akceptacji opracowanej dokumentacji. Przed zaproszeniem pozwanych na posiedzenie powyższej Komisji powód kilkakrotnie wzywał pozwanych do wykonania dokumentacji zgodnie z zakresem umowy. Okoliczności te świadczą jednoznacznie o tym, że powód nie prezentował biernej postawy wobec żądania pozwanych odbioru dokumentacji projektowej, lecz jednoznacznie przedstawiał swoje stanowisko w tym zakresie, a tym samym zarzut braku weryfikacji dokumentacji w terminie wyznaczonym w umowie jest bezpodstawny. Gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, iż powód nieznacznie uchybił temu terminowi, który według stanowiska pozwanych upłynął z dniem 3 grudnia 2009r., choć takie przyjęcie jest nieuzasadnione w świetle oświadczeń powoda kierowanych do pozwanego przed tą datą, to z uwagi na przedstawione okoliczności, takie jak wyznaczenie posiedzenia Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych i Remontowych na dzień 14 grudnia 2009r., brak stawiennictwa pozwanych na tym spotkaniu oraz zgłaszanie uzasadnionych zastrzeżeń powoda względem dokumentacji projektowej uprawniających do odmowy jej odebrania, bez wątplenia nie można uznać, iż brak odbioru dzieła nastąpił z nieuzasadnionych przyczyn, a tylko takie – zgodnie z § 10 pkt 1a umowy stron – uprawniały pozwanych do odstąpienia od umowy z powodów leżących po stronie zamawiającego. Stwierdzić zatem należy, że po stronie pozwanych nie powstało uprawnienie do odstąpienia od umowy. Pozwani w odpowiedzi na stanowisko powoda winni byli podjąć czynności adekwatne do zaistniałej sytuacji, poprawić projekt, a dopiero wówczas domagać się jego odbioru. Pozwani natomiast przyjęli bierną postawę, nie wzięli nawet udziału w spotkaniu zorganizowanym w celu dokonania weryfikacji złożonej przez nich dokumentacji, a pomimo wezwań do usunięcia jej wad nie przystąpili do naprawy dzieła, lecz złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Nie sposób natomiast wymagać od powoda, aby dokonał odbioru projektu wadliwego w stopniu istotnym, dyskwalifikującym jego przydatność do realizacji celu, dla którego miał zostać opracowany. Obowiązek powoda do odbioru takiego dzieła w świetle art. 643 k.c. nie powstał.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że powód był uprawniony do odstąpienia od umowy i naliczenia kar umownych, zgodnie z § 8 pkt 1.2 umowy. Wysokość roszczenia z tego tytułu jest zgodna ze sposobem określenia przez strony kary umownej. Powód naliczył karę umowną w wysokości 10 % od ustalonego wynagrodzenia na kwotę 628.300.000 zł tj. w kwocie 62.830 zł, którą skompensował z kwotą uiszczoną przez wykonawcę tytułem zabezpieczenia – 13.029,60 zł (k. 124-125). Roszczenie z tytułu odsetek znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W wezwaniu do zapłaty z dnia 28 stycznia 2010r. powód wyznaczył pozwanym 14-dniowy termin do realizacji świadczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda o zapłatę kwoty 49.801 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2010 r. jest zasadne i w tym zakresie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zgodnie z żądaniem apelacji. O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c. Powód dochodził w sprawie należności głównej w kwocie 142.788,80 zł, odsetkami ostatecznie utrzymał się odsetkami żądaniem co do kwoty 49.801 zł, a zatem wygrał sprawę w ok. 35%. Sąd

Apelacyjny ustalił zatem, że rozliczenie kosztów procesu winno nastąpić według przyjęcia, że powód wygrał proces w 35%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji.

Powód wygrał postępowanie apelacyjne w całości, stąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. pozwani zostali obciążeni obowiązkiem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów tego postępowania, na które składała się opłata od apelacji w wysokości 2491 zł, zaliczka na wynagrodzenie dla biegłego w wysokości 1500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej ustalonej zgodnie z § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 490). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ustalania wynagrodzenia pełnomocnika w wyższej stawce stwierdzając, że czynności podjęte w postępowaniu apelacyjnym nie wykraczały poza przeciętne, zaś stanowisko prezentowane w tej fazie procesu oraz zawarta w nim argumentacja zostały wypracowane przed Sądem I instancji i stanowiły konsekwencję podtrzymania w znacznej części dotychczasowych zarzutów.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny orzekł o obowiązku stron uiszczenia kwot w celu pokrycia wydatków na wynagrodzenia dla biegłego w postępowaniu apelacyjnym, które tymczasowo zostały pokryte przez Skarb Państwa. Sąd Apelacyjny zastosował w tym zakresie art. 100 k.p.c. oraz proporcje, w jakich każda ze stron przegrała proces. Powód wprawdzie wygrał postępowanie apelacyjne w całości, lecz apelacją objął tylko część wyroku, natomiast dowód z opinii biegłego, stanowiący podstawę modyfikacji wyroku, dotyczył całego żądania zgłoszonego w pozwie, jego przeprowadzenie winno nastąpić już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a co za tym idzie zasadnym jest, aby brakujące koszty sądowe strony pokryły w takim w stosunku, w jakim przegrały cały proces. Koszt wynagrodzenia dla biegłego wyniósł 9.046,70 zł, z czego powoda obciąża 65% tj. kwota 5.880,40 zł, a pozwanych 35% tj. kwota 3.166,30 zł. Po odliczeniu uiszczonej zaliczki nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie powoda kwotę 4380,40 zł, od pozwanych solidarnie kwotę 3.166,30 zł.

Agnieszka Sołtyka Eugeniusz Skotarczak Danuta Jezierska